NAKŁAD DRUGI PO KONFISKACIE

Opłata uiszczona ryczałtem. Sosnowiec, Śląsk, Kraków, Lwów, Poznań. Cena egz. 20 groszy

Nr. 5. Warszawa, Łódź, Częstochowa, Piotrków, Wilno 4 lutego 1935 r. Rok II.

POLSKA KARTA

TYGODNIK NIEZALEŻNY

PRENUMERATA: miesięczna 80 gr. kwartalna 2·30 zł. — półroczna 4·50 zł. roczna 9.— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego L. 8.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 304.310

CENY OGŁOSZEN
1 [illegible] . . . . . 75 groszy
Kronika „ „ . . . . . [illegible] „
Nadesłane „ „ . . . . . [illegible] „
Zwykły „ „ . . . . . [illegible] „

GDY POLAK POZOSTAJE BEZ PRACY, GDY POLAK GŁODNY — ŁAJDACTWEM JEST POPIERAĆ OBCYCH.

Rozbity naród.

Sosnowiec, 1 lutego 1935.

Świat cały w naprężeniu oczekuje nadzwyczajnych wydarzeń. Coś się burzy, kotłuje, grozi lada chwila wybuchem. Z jednej strony — można powiedzieć — sytuacja żydów uległa poważnemu pogorszeniu. Kierunek antyżydowski ogarnął prawie całą Europę, dotarł do Ameryki, gdzie przybiera stale na sile, rozwija się z niepowstrzymaną siłą na Wschodzie; ogarnia Palestynę i Arabję, a nawet kiełkuje tam, gdzie supremacja żydów w każdej dziedzinie jest aż nadto widoczna: w Rosji sowieckiej. Narody nieżydowskie nie mogą dłużej znosić jarzma żydowskiego. Podnoszą zdecydowany protest, który domaga się rozwiązania kwestji żydowskiej bezkompromisowo i naturalnym biegiem rzeczy stwarza antysemityzm.

Z drugiej strony — zaatakowane żydostwo myśli o tem, jakby swej katastrofie zapobiec. W legendarnej jego spoistości i jedności zakotłowało. Plejady „wodzów" i przywódców żydowskich prześcigają się w pomysłach, planach i stwarzają jeden wielki chaos. W łonie Izraela niema już w tej chwili karności. Każdy „prorok" działa na swoją rękę, własne wydaje rozkazy.

Żydostwo całe rozbiło się na dwa obozy. Jedni — patrzący trzeźwo na rozwój wypadków, na ustosunkowanie się negatywne narodów aryjskich, a nadto na rosnący antysemityzm — chcą się usunąć, wyemigrować, stworzyć własne pajstwo i nową historję rozpocząć. Nie mają wprawdzie jasnych planów; marzy się im Bir-Bidżan, Palestyna, (może Polska?) ale rozwiązania szukają i pragną je znaleźć. Obóz ten niema jednak tylu zwolenników, co drugi, który chce walczyć dalej o rozszerzenie (i tak przerosłych) praw dla siebie, w obrębie państw, które dotąd zamieszkuje. Ci uznają się za obywateli swej przybranej ojczyzny i pod płaszczykiem fałszywej etyki i lojalności — pragną przeciwstawić się rosnącemu antysemityzmowi i dotychczasowe prawa zatrzymać.

Dla tych ponurem memento są Niemcy i cały szereg państw, które żydów chcą wrócić do dawnego ghetta, a narodowi rdzennemu oddać pełnię praw. Ten stan stwarza dla żydów nowe trudności, nowe walki, które zakończyć się mogą klęską, może gorszą i bardziej brzemienną w następstwa, niż w Niemczech. Daje on jednak żydom jakie takie warunki chwilowej egzystencji, ale na dalszą mętę nie jest do utrzymania.

Te dwa prądy są dowodem bezprogramowości w narodzie żydowskim. Walka, jaka się w ich rodzinie toczy, wzmacnia szeregi aryjczyków, których idea i program ma w tej tej chwili pełne widoki powodzenia.

Ale obok tych dwu odłamów żydostwa istnieje **trzeci organ,** jeśli nie żydowski, to przez żydów kierowany, którego cele pokrywają się prawie zupełnie z planem zawartym w „Protokółach Mędrców Syjonu"; tym organem jest

BOLSZEWIZM

i komunizm propagowany przez przywódców czerwonej idei na całym świecie. I kto wie, **czy akcja jego nie ma przyspieszyć rozwiązania kwestji żydowskiej na całym świecie, w tym duchu jak to nastąpiło w Rosji?**

SKONFISKOWANO.

Or.

Sąd okręgowy w Krakowie
Wydział III.
Dnia 17 stycznia 1935.
Sygn. III Pr. 9/35.

Sąd okręgowy, Wydział III w Krakowie, na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie.

I). Zatwierdza się po myśli §§ 489. 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 15 stycznia 1935 konfiskatę czasopisma „Polska Karta" Nr. 3 i 20. I. 1935 r. z powodu treści:

artykułu zamieszczonego na stronie 8 pt.: Ankieta — w ustępie od słów: Może... te do słów atmosferze obywatelskości —

albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 154 § 1. 170 k. k.

II). Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Polska Karta" i w Dzienniku Urzędowym.

III). Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Przewodniczący: Prezes Sądu Okręgowego: Dr. Scheuring w. r. — Protokolant: Kobylarz w. r. — Za zgodność: Sekretarz. (podpis nieczytelny).

Holandja wydala cudzoziemców!

90 PROC. WYDALONYCH TO ŻYDZI. — ZNÓW „OBYWATELE POLSCY".

Rząd holenderski wydał rozporządzenie, mocą którego wszyscy cudzoziemcy przybyli z Europy wschodniej do Holandji po 15 stycznia 1932 roku mają opuścić granice państwa.

Wśród cudzoziemców, których liczba sięga kilku tysięcy znajdują się sami żydzi. Ilość ich obliczają na 96 proc. tak, że **wydalenie cudzoziemców będzie wydaleniem żydów.**

Prawie wszyscy ci „cudzoziemcy" podają się za żydów polskich, lub „obywateli polskich" i wydalenie ich spowoduje

NOWĄ FALĘ NAPŁYWU ŻYDÓW DO POLSKI.

Już nieraz podkreślaliśmy, że „obywatelstwo polskie" żydów jest kłamstwem. Gdziekolwiek wyrzucają żydów, tam ci oświadczają, że są, względnie byli obywatelami polskimi.

Dlaczego się to dzieje?

Oto dlatego, że Polska wszystkich żydów przyjmuje. Gdybyśmy powstrzymali tę falę raz i drugi, nie mielibyśmy na całej kuli ziemskiej tylu „obywateli polskich", pochodzenia żydowskiego. **Napływ żydów powoduje wzrost bezrobocia, nędzę;** inne państwa, nieraz b. liberalne eksmitują cudzoziemców jako „niepożądany ciężar", a my te niepożądane ciężary przyjmujemy. Może i prześladowanych trockistów w Rosji bolszewickiej przytulimy do swego łona?

Bądźmy więcej gościnni dla swych braci, niż dla obcych wrogów!

o o o

Zażydzenie adwokatury austrjackiej.

PRZESZŁO 70 PROCENT ADWOKATÓW - ŻYDÓW.

(Od naszego korespondenta).

INSBRUCK („—inger")— Związek aryjskich adwokatów w Austrji przedstawił ministerstwu sprawiedliwości statystykę, w której wykazał, że na ogólną liczbę adwokatów (w izbie adwokackiej wiedeńskiej i dolno - austrjackiej) **2459, żydzi zajmują 1969 stanowisk, a aryjczycy tylko 5[illegible].**

W samym Wiedniu na 811 żydow-

ANKIETA

Świat cały zbroi się. **Każde państwo opiera swą przyszłość na silnej i wiernej armji.** Historja narodu polskiego, historja jego wojskowości i bohaterstwa, jest jedną z najpiękniejszych kart w dziejach naszych. Za silną polską armją stoi cały Naród Polski. **Jedynym wyjątkiem, którzy na nią patrzy niechętnie, to ŻYDZI.** Jakie jest ich stanowisko do armji — wiemy z licznych artykułów, z doniesień prasy codziennej. Ponieważ żydzi mają obowiązek służenia przy wojsku, a szkodliwy ich wpływ jest aż nadto widoczny — rozpisujemy nową,

na temat: WIELKĄ ANKIETĘ na temat:

CZY ŻYD MOŻE BYĆ DOBRYM ŻOŁNIERZEM ARMJI POLSKIEJ?

CZY MOŻE SŁUŻYC W JEJ SZEREGACH?

Ankieta nasza, którą niewątpliwie zainteresuje sie każdy Polak-patrjota, **ma być wyrazem woli całego Narodu.**

Odpowiedź prosimy nadsyłać do redakcji z dopiskiem „Ankieta“.

Redakcja „KARTY POLSKIEJ“.

skich **adwokatów, jest tylko 320 chrześcijan - aryjczyków, co stanowi ponad 71 procent.**

W innych miastach sytuacja podobna. **Są mniejsze miasta, gdzie adwokatami są sami żydzi.**

Związek aryjskich adwokatów domaga się walki z zalewem żydowskim, **oraz zupełnego zamknięcia dostępu do adwokatury dla żydów.**

Jak korespondent nasz podaje, zalew żydowski w palestrze austrjackiej musiał spowodować interwencję oficjalnych czynników austrjackich na żądanie tyrolskiej Izby adwokackiej, (vide Nr. 4.) która przedstawiła projekt umożliwiający zupełne zamknięcie dostępu do adwokatury dla żydów.

Red.

Rabin Schorr znów szkaluje Polskę!!!

MOWA RABINA SCHORRA W LONDYNIE. — BAJKA O SAMOBÓJSTWACH ŻYDOWSKICH. — ŁADNA „PROPAGANDA“ i „LOJALNOŚĆ“. — RABIN SCHORR OFICEREM W. P. I PROFESOREM UN. WARSZ.

Już się tak utarło, że co pewien czas żydzi — by nie zapomnieć o Polsce — przypominają światu, że Polska posiada ich kilka miljonów, że dzieje się im straszna krzywda. W ubiegłym roku pamiętamy **wystąpienie rabina Schorra w Londynie, posła Thona w Sejmie,** oraz cały szereg artykułów w prasie ameryańskiej, angielskiej i francuskiej, które atakowały Polskę.

Po skargach na pogromy, antysemityzm, przyszła kolej na kryzys; **Żydzi polscy żyją w skrajnej nędzy!** O tem cała światowa prasa żydowska pisze; milczy jednak, że **cały naród polski przez cztery miljony żydów cierpi niedostatek większy niż żyd, choć jest odwiecznym gospodarzem tej ziemi.**

Oprócz tej „obcej“ prasy, (do której pisują jednak polscy żydzi) od czasu do czasu zabierają i żydzi — „Polacy“ jak np. „rebe“ **Schorr.** Ten pan bardzo dobrze czuje się na gruncie angielskim; tam też wygłasza do swych prawdziwych **rodaków, sążniste mowy szkalujące Polskę.**

Oto w tych dniach pod przewodnictwem prezesa Zjednoczonego Brytyjskiego Komitetu Ort-Oze Leona Ressa, odbyło się w Jewisch Communal Centre w Londynie zebranie, na którem rabin Schorr wygłosił referat p. t.: **„Żydostwo polskie na progu 1935 roku“.**

Między innemi — jak podaje prasa żydowska — oświadczył:

„Gospodarcza degradacja polskiego żydostwa i ciężka jego niedola w walce o samą egzystencję przybrały takie rozmiary, że zostali zaalarmowani nietylko przywódcy żydów polskich, lecz także każdy żyd zagranicą rozumie, **że tylko przez uratowanie egzystencji braci w Polsce można będzie ustrzec moralne i duchowe walory największego skupienia żydowskiego w Europie.** Wiadome jest z ogłoszonych danych statystycznych, że niemniej niż jedna trzecia całej ludności żydowskiej w Polsce ubiegać się **musi w tej czy innej postaci o pomoc instytucyj dobroczynności publicznej.** Liczne dawniej zamożne rodziny żydowskie są obecnie całkiem **zubożałe.**

„Sytuacja ta znajduje też swój wyraz w wielkiej liczbie samobójstw żydowskich w Polsce (?!). Nic zatem dziwnego, że 3-miljonowe żydostwo polskie opanowane jest depresją. Środki, stosowane w walce o ogólnym kryzysem w Polsce, dają się częstokroć we znaki ludności żydowskiej. Sytuację tę zaostrza brak jakichkolwiek widoków szeroko zakrojonej emigracji“.

Nie trzeba przytaczać żadnych dowodów na zbicie tak fałszywych danych. Każdy Polak widzi, komu się dzisiaj w Polsce najlepiej powodzi, a kłamstwo o epidemji samobójstw żydowskich **przejął rabin od Leszczyńskiego.** (może naodwrót?) Te tendencyjne doniesienia są oczywiście dowodem „lojalności“ rabina Schorra wobec Polski.

Rabin Schor jest oficerem armji polskiej i profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Pobiera ze skarbu państwa wysoką pensję. **I pomyśleć, że urzędnik polski, za polskie pieniądze, potrafi tak szkodzić dobremu imieniu Polski zagranicą!**

Gdyby w ten sposób wyraził się o Polsce w Polsce jakiś oficer, lub profesor - Polak, spotkałaby go natychmiast „nagroda“ w postaci dymisji, czy innej kary; ale żyd może i to zagranicą działać na niekorzyść Polski, bo.... ujdzie mu to bezkarnie!

Czy nie zadużo tej samowoli żydowskiej?

113 lóż masońskich w Hiszpanji.

WYBITNY UDZIAŁ MASONÓW W OSTATNIEJ REWOLUCJI.

Rewolucja hiszpańska została uśmierzona, ale dopiero teraz wychodzą na jaw ciekawe o niej szczegóły.

Jest rzeczą pewną, że największy wpływ na przebieg rewolucji wywarło **wolnomularstwo.** Wśród uwięzionych rewolucjonistów znajduje się wielka liczba członków lóż masońskich. Zdobyte materjały potwierdzają b. wybitny udział masonów w rewolucji. Nie jest to dziwne, jeśli uwzględni się, **że w Hiszpanji znajduje się nie mniej jak 113 lóż masońskich,** z których wszystkie brały wybitny udział w walkach rewolucyjnych.

Podczas rewizji znaleziono w Barcelonie obciążający masonów materjał, który stwierdził, że powstańcy katalońscy byli w bliskim kontakcie z Rosją sowiecką.

Bardzo ciekawym szczegółem jest to, że wśród uwięzionych marksistowskich rewolucjonistów znalazł się młodzieniec nazwiskiem **Zamorra,** będący synem prezydenta republiki hiszpańskiej **Alcali Zamorry, który jest żydem** — jak o tem donosiło pismo nasze w jednym z ostatnich numerów ub. roku. Prezydent Zamorra znany jest ze swoich lewicowych przekonań, które wobec zmiany kursu, zmuszą go zdaje się w najbliższej przyszłości do ustąpienia.

NASZA ANKIETA

Muszą opuścić szeregi polskiej armji!

Żyd w wojsku polskiem... Doprawdy cieszyć się należy, że na łamach tego pisma poruszono tak aktualną sprawę, że wzywa się społeczeństwo polskie do wypowiedzenia się w palącej kwestji.

Rzucę tu kilka myśli, które nasuwają się każdemu Polakowi.

Kupując materjał, osądzamy jego wartość, badamy co z niego możemy zrobić, czy wykonamy to, co zamierzamy, czy dana rzecz będzie trwała i silna.

To samo zróbmy z żydem.

Spytajmy co on za jeden? Czy z niego może być żołnierz? Czy może być żołnierz wierny i dobry?

Żyd jako jednostka to jest twór słaby, **to karykatura człowieka.** Wyciskane przez wieki piętno despotów religijno - prawnych z prawem życia i śmierci, zrobiło z żyda jednostkę podległą kahałowi. Żyd jest największym niewolnikiem jakiego świat widział, **bo ma on pozorną wolność gdy w rzeczywistości przebywa w niewoli ducha;** a to jest okrutna, perfidna niewola.

Jaki jest duch niewolnika nietrudno odgadnąć. Żyd przepojony od urodzenia nienawiścią do nieżydów, **nie może dla dobra ogółu pracować w zbiorowem skupieniu. Interes jego przerośnie w egoistycznem poczuciu — dobro publiczne. Żyd będzie służył tylko sprawie żydowskiej. Jednostka taka nie nadaje się do wojska,** a tembardziej do wojska polskiego, którego wspaniałe tradycje historyczne stawiają w rzędzie najbardziej bohaterskiej armji świata.

Wojsko, które stoi na straży najwyższych interesów państwa i narodu, musi wyjść z tego narodu i państwa, musi wyróść z ziemi, którą ma bronić. Tylko miłość do gniazda rodzinnego, może być tem, co z żołnierza tworzy strażnika najpiękniejszych ideałów ludzkich. Tej miłości nie mają żydzi. Jakże więc mogą być strażnikami, skoro nie mają ideałów?

I dlatego żyd musi opuścić szeregi armji polskiej.

Ci, którzy w niej służą (jest ich

niewiele) muszą podlegać bacznemu oku prawdziwych Polaków.

Skonfiskowano

Czytajcie to pismo, a może wyrobicie sobie więcej poszanowania munduru żołnierza. **S. O. S.**

—o—

Żyd nigdy nie będzie dobrym żołnierzem.

Kiedy wybuchła wojna światowa, stanąłem w szeregu, by jako prawdziwy Polak stanąć do walki o naszą wolność. Przeszedłem kampanję legjonową, walczyłem przeciw czerwonej hordzie Trockiego, byłem kilkakrotnie ranny i doczekałem się powstania Polski.

Pamiętam... Wtedy, gdyśmy szli głodni i nieodziani, niewyspani i wyczerpani, nie było nikogo, ktoby nam dopomógł prócz Polaków, a i z tych niektórzy unikali nas jak zarazy. Przez sześć lat trzymałem karabin w ręce, **ale nie widziałem ani razu, by taki karabin spoczywał w ręku żyda!**

Tam w krwawych walkach, wśród trudów byliśmy sami! Szła z nami miłość do Polski i odwaga, która nas pchała ciągle naprzód. **Żyd** — jeśli się trafił — **wysługiwał się wrogowi!**

Jakże nas, starych żołnierzy musi to boleć, **że w dzisiejszej armji funkcje oficerów sprawują nieraz żydzi, że oni ćwiczą rekrutów i „uczą“ ich sztuki wojennej. Niewiele ich wprawdzie jest, ale nie powinno ich być wcale!** Nie zasłużyli na to, aby w wojsku polskiem sprawować wysokie funkcje.

Jako uczestnik walk o wolność Polski domagam się, **aby żydzi, którzy o Polskę nie walczyli, a pomagali wrogom, zostali usunięci ze wszystkich stanowisk w armji, żeby nie powoływać ich do armji polskiej, ale nałożyć na nich podatki, któreby użyte były na potrzeby armji.**

Zbadajcie przeszłość żydów, a dojdziecie do tego samego przekonania. Żyd nigdy nie był dobrym Polakiem i nigdy nim nie biedzie, nie będzie nigdy i dobrym żołnierzem.

E. D.
uczestnik walk o wolność Polski.

Jak żydzi zdobywają obywatelstwo Szwajcarji?

ADOPTOWANIE ZA WYNAGRODZENIEM. — MAŁŻEŃSTWO DLA POZORU. — ZALEW ŻYDOWSKI. JEDYNY RATUNEK!

(Oryginalna korespondencja).

Zurich („—mann“)— Emigrujący z Niemiec do Szwajcarji żydzi, starają się wszelkiemi środkami uzyskać obywatelstwo szwajcarskie. W tym celu posługują się czysto żydowskiemi środkami. Jednym z najczęstrzych sposobów jest adoptacja za wynagrodzeniem.

Bardzo często w „**Baseler National zeitung**“ można czytać następujące ogłoszenia:

„Poszukuję bezdzietnego, ponad 62 lat liczącego pana, **któryby** adoptował za wynagrodzeniem samodzielnego, dobrze sytuowanego kupca (?!). Tylko osoby bez zarzutu wchodzą tu w rachubę“.

Taką oszukańczą taktyką dążą żydzi do osiągnięcia obywatelstwa szwajcarskiego. Inseraty o podobnej treści i propozycjach można znaleźć w wielu największych pismach szwajcarskich.

Niedawno temu podawało „**Tagblatt der Stadt Zürich**“, że „polska“ doktorka chemji poszukuje czeladnika mularskiego (!!) w celu... matrymonjalnym. Nie jest to odosobniony wypadek, **że emigrantki żydówki przez zawarcie małżeństwa dla formalności pragną pozyskać obywatelstwo szwajcarskie.**

Te panie z Berlina, Fryburga, Frankfurtu n. M. wychodzą zamąż za bezrobotnych Szwajcarów. Tenże bezrobotny otrzyma od swojej „żony“ **odpowiednie wynagrodzenie pieniężne,** a po ślubie każde idzie w swoją stronę, tylko, że żydówki uciekinierki z Niemiec są od tej chwili obywatelkami Szwajcarji. Po skończeniu uniwersytetu te „szwajcarki“ otrzymują posady nauczycieli, lekarzy i t. p.

Jest to bardzo smutny objaw, że **prasa szwajcarska przyjmuje podobne ogłoszenia i ułatwia zalew żydowski.** Pozatem jest to prowokacją ludności szwajcarskiej ze strony żydowskich emigrantów, którzy po zdobyciu obywatelstwa wypierają Szwajcarów z zajmowanych stanowisk i przyczynia się do wzrostu bezrobocia.

Na taką żydowską bezczelność jest jest tylko jedna odpowiedź: **natychmiastowe wydalenie wszystkich emigrantów z Szwajcarji, bez względu na adoptację, i zawierane małżeństwa dla pozoru!**

Gdzie jest kuźnia propagandy antypolskiej zagranicą?

NOWE ATAKI NA POLSKĘ. — PRZYJEŻDŻAJĄ DO POLSKI, BY JĄ PÓŹNIEJ ATAKOWAĆ! —NASZE OSTRZEŻENA.

Donosiliśmy w ubiegłym roku o **wizycie żyda amerykańskiego dr. Margoshes'a,** który przyjechał do Polski, aby zainteresować się położeniem polskich żydów. Było to w okresie najsilniejszego napięcia antypolskiej propagandy uprawianej na terenie Ameryki i Anglji przez żydów. **Wtedy to z naszej strony padło ostrzeżenie pod adresem rządu polskiego, aby niedopuścił dra Margoshes'a do granic Polski w charakterze** eksperta dla spraw żydowskich. Motywowaliśmy to tem, że właśnie tacy „wywiadowcy“ szerzą potem fałszywe wieści o Polsce zagranicą, że to **oni są kuźnią całej antypolskiej propagandy, tak gorąco uprawianej przez żydów.**

Nasze ostrzeżenia i uwagi przeszły bez echa. Margoshes objechał Polskę, porobił notatki i spokojnie wrócił do Ameryki, aby czekać na sposobność wypowiedzenia swych „wiadomości“ o Polsce. Nie czekał długo. Bo oto w styczniu b. r. na zebraniu amerykańskich żydów referował sprawę żydów polskich.

I oto w tej chwili potwierdziły się w zupełności nasze obawy. Ostrzeżenie, które wypowiadaliśmy kilka miesięcy temu znalazło swe uzasadnienie.

Morgoshes wygłosił na zebraniu mowę, która — jak wszystkie inne — **jest tendencyjnie jednostronną, kłamliwą, a przedewszystkiem skierowaną przeciw Polsce.** Mowa ta, której wyjątki przytaczamy za prasą żydowską, **jest jeszcze jednym atakiem na Polskę, jest uzupełnieniem wielkiej żydowskiej kapeli, w której grają solowe partje rabin Schorr,** rabin, Thorn (ostatnie przemówienie w Sejmie o „ukrytych miljonach) i inni żydzi polscy.

Jest to jeszcze jeden dowód, że żydostwo całego świata systematycznie atakuje Polskę podłemi insynuacjami, by w ten sposób osłabić jej prestiż i stanowisko, jakie po wojnie światowej wyrobiła sobie u narodów świata.

Oto probka takiego **ataku.** „Na trybunę wszedł — podaje prasa żydowska — dr. Margoshes, oświadczając, że chociaż jest wiceprezesem Kongresu, nie będzie dziś mówił o polityce Kongresu, gdyż nim Kongres się zbierze, **ratować trzeba przedewszystkiem gospodarczo zdeklasowane masy żydowskie w Polsce,** przez zorganizowanie tutaj przy każdym związku żydów polskich, specjalnych „relief-komitetów“. Te „relief-komitety“ zająć się muszą natychmiast zebraniem funduszów na rzecz braci naszych w Polsce, bo **tam setki tysięcy rodzin żydowskich czekają na tę pomoc, jako na ostatnią deskę ratunku.** Otwórzcie wasze kasy — wołał grzmiącym głosem dr. Margoshes — w których od lat nagromadziliście tysiące dolarów na „czarną godzinę“, godzina ta teraz nadeszła, ratujcie braci waszych nim nie jest zapóźno. Nie czekajcie też na to, aby nasi „Gwirim“ z Jointu najpierw to zrobili, to co Joint dał i daje na cele konstruktywne to kropla w morzu i zupełnie nie wystarcza na pokrycie potrzeb spauperyzowaniej ludności żydowskiej“.

Czy masy żydowskie w Polsce są zdeklasowane? Czy tysiące rodzin żydowskkich w Polsce stoi nad brzegiem przepaści?

Możemy odpowiedzieć, **że przez żydów ten stan dotknął Polaków.** Dr. Margoshes widział w Polsce nędzę żydów, ale nie widział nędzy Polaków. Dlaczego? **Bo mu to było niepotrzebne!** Żydom w Polsce nic się nie dzieje. Mają kapitały i wszystko. Nędzy u nich niema. **Jest tylko horda komunistów, przemytników i kapitalistów zarazem.** Atak Margoshesa kryje w sobie zatrute żądło.

Pamiętajmy na przyszłość poco przyjeżdżają do nas różni Żabotyńscy, Margoshes'y, Neville Lasky i inni.

Aby później Polskę atakować za to, że żydom dała większe prawa niż Polakom.

Or.

Odezwa do chrześcijan z 1420 r.

W starych kronikach znajdujemy następującą uchwałę Synodu Kościelnego z 1420 roku:

„Zakazujemy surowo wszystkim chrześcijanom pod karą klątwy, aby żydów i żydówek na biesiady nie zapraszali, z nimi razem ani jeść, ani pić nie ważyli się, ani na ich weselach i godach nie tańczyli i hulali. Nie powinni także chrześcijanie od żydów mięsa, albo innej żywności kupować.

Surowo nakazujemy, aby żydzi, nie mieszkali w pośród chrześcijan, ale w jakiemś odosobnionem miejscu miasta lub miasteczka; domy swoje jeden obok drugich mieli, a to w ten sposób, aby ich mieszkania od wspólnych mieszkań chrześcijan oddzielone były płotem, murem albo rowem“.

Uchwała Synodu Kościelnego w r. 1420 pod przewodnictwem Prymasa Polski Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Mikołaja Trąby.

Tak 500 lat temu bronił Kościół swych wiernych przed złym wpływem żydów. **Czy i dziś, kiedy żydostwo zagraża światu i ludzkości — nie należałoby zabrać głosu w tej sprawie?**

Do Palestyny z polskim kapitałem.

Z Kalisza donosi (—) Kupiec w Kaliszu, **Berek Bresler,** postanowił udać się do Palestyny. Był już przygotowany i miał właśnie opuścić miasto, gdy nagle zjawili się — urzędnicy skarbowi. **Ponieważ Bresler nie uiścił zaległych podatków, poddano go rewizji osobistej i znaleziono przy nim około 100 tys złotych gotówki, oraz czeki na wielką sumę.**

Pieniądze oczywiście zatrzymano, a przebiegły Berek odpowie przed sądem za uchylanie się od płacenia podatków. Jest to jeden wypadek, że przychwycono żyda, który nie zapłaciwszy podatku państwu polskiemu, na którego ziemiach dorobił się wielkiej fortuny — chciał zwiać poprostu do Palestyny; a **ilu takich żydów zbiegło z polskim kapitałem.**

Nie chcemy ograniczać emigracji do Palestyny; żydzi mogą się wynieść od nas w ciągu tygodnia, **ale bez polskich kapitałów. Trzeba ograniczyć wywóz pieniądza przez żydowskich kapitalistów,** bo będzie **taki skutek, że Polska pozbędzie się żydów, ale z nimi i swych bogactw.**

Niemcy nie pozwoliły żydom wywozić więcej niż 2 tys. marek. A je-

Tylko walka jest drogą do naszego ZWYCIĘSTWA.

śli u nas każdy żyd będzie uciekał z 100 tysiącami, to co nam zostanie? **Kapitał zarobiony na polskiej ziemi, na nędzy polskiej, do Polaków należeć powinien!** Ostatnio i Bułgarja nie pozwoliła wywozić pieniędzy z swoich granic; za pieniądze można nabywać... dywany i z temi wyjeżdżać zagranicę!

Trzeba i w Polsce zatrzymać kapitały. **Jeśli z polskiej ziemi i ludu wyrosły do niej i do niego należą.** Mamy już dość Einhornów, Żmigrodów i różnych nieznanych Berków, Szmulów, którzy wywożą setki tysięcy i miljony złotych.

Kapitał polski czeka na inne rozwiązanie.

Kłamstwa żydowskie o Polsce.

(Od naszego korespondenta).

Nowy Jork (—) Warto się zastanowić nad tem, co mówi Leszczyński w swem dziele „Powojenne położenie ekonomiczne żydów w Europie" — o Polsce. Otóż twierdzi on między innemi, że w Europie żydów wyrzuca się stale i odbiera im pracę. „Oto np. rozwijają się tam kooperatywy, spółki kółka rolnicze, kasy pożyczkowe.... Nicby w tem złego nie było, gdyby te kooperatywy nie miały za cel wyrzucenia żydów z handlu. **W Polsce jest 17.000 spółek, grupujących koło siebie 10.000.000 osób, t.j. trzecią część ludności. Wszystko to pracuje bezustannie przeciw interesom żydowskim".**

Byłem w Polsce i widziałem ilu Polaków pracuje dla interesów żydowskich

Oile rozwijają się spółdzielnie i spółki, to te nie zawsze mają zabarwienie antysemickie. Wolelibyśmy, aby było tak, jak to przedstawia Leszczyński.

Żyd zwalczany jako kupiec, rzucił się do roli. I tu pokazał swe „umiejętności". Z ziemi wyciągnie wszystko, lasy, węgiel... spienięży i idzie dalej. W Polsce żydzi przerzedzili, lub wprost ogołocili zbocza gór, a czy w Ameryce inaczej robią? Zakupią lasy, lub farmy, i za parę lat pozostawią gołe pola, kamienie, a z lasu pnie...

Drzewo spłynęło do kieszeni...

Antysemityzm — powiada Leszczyński — pchnął żydów do wielu samobójstw. „Ot, pobożny żyd polski, 50—60 lat, związany z rodziną i otoczeniem żydowskiem — zostawia to wszystko i rzuca się z najwyższego piętra swej kamienicy na ulicę".

Pomijamy fakt, że unikatem jest samobójstwo u tchórzliwych zwykle żydów, ale stanowczo zaoponować trzeba przeciw twierdzeniu, jakoby żyd polski popełniał to samobójstwo z rozpaczy. Żyd w Polsce materjalnie stoi najlepiej, a tej „epidemji samobójstw" wcale nie widać!

Oto jeszcze jedno kłamstwo o Polsce: **„W Polsce rzemieślnik i robotnik żydowskich żyje w ostatniej nędzy. 450.000 żydów w Polsce cierpi ostatnią nędzę, graniczącą z żebractwem"!**

Kłamstwo żydowskie ma pewną tendencję. **Zapytamy jednak dlaczego do tej Polski, gdzie żydzi cierpią nędzę, garną się uciekinierzy z Niemiec, Austrji, dlaczego przywędrowało ich 600.000 z Rosji i przyjęło obywatelstwo polskie?**

Nie widziałem, **aby żyd pracował w Polsce jako robotnik w kopalni, albo zamiatacz ulicy** i nie wiem skąd się tam wzięła 450 tysięczna rzesza „robotników" żydowskich. Bezrobocie panuje **ale wśród Polaków**, a powstało dlatego, że zadużo żydów napłynęło z państw ościennych.

W dziele Leszczyńskiego brana jest pod uwagę sytuacja żydów w Europie, **tymczasem poza Europą kryje się Polska i jej żydzi.** A prasa żydowska w Ameryce bije na alarm spowodu „prześladowań i pogromów żydów w Polsce" (?!), biada nad „strasznem położeniem ekonomicznem" i woła o ratunek.

Jak będzie reagować na te kłamstwa Polska i jej rząd?

Ciekawy jest ten polityk z „N. Dziennika": polska polityka jest niesamodzielna, a polskim ministerstwem spraw zagranicznych kieruje... Berlin. To tak wygląda! A więc i wszystkie zwycięstwa i klęski Niemiec spadają na Polskę. (Biedna ta Polska!) A żydzi się cieszą! **Dziwimy się bardzo, dlaczego — jeśli już tak jest, że zwycięstwa i klęski Niemiec spadają i na Polskę — zwycięstwo antysemityzmu nie nastąpiło i w Polsce?**

Tego jednego naprawdę pragniemy!

—o:O:o—

Głupota święci triumfy.

Jedno z krakowskich pism codziennych w swoim dodatku literackim zamieściło w wesołym kąciku „oświadczyny speakera radjowego". Czytamy tam:

— O pani, kocham cię z dokładnością do pół sekundy! Ranek nasz będzie naogół dość pogodny, a miejscami przelotne deszcze. W południe wyśpiewam miłość, na płytach Syrena-Elektro z firmy Feigenbaum. Wieczorem pójdziemy do „Adrji", skąd usłyszymy muzykę taneczną i t. d.

Teraz należy się nad tem zastanowić! Bo to mogłoby być i dowcipne, ale zeleży dla kogo. Dla niektórych też może się wydać głupotą... bo w wesołym kąciku znajdujemy artykulik reklamowy i to żydowskich **firm**. Spryt żydowski znalazł nowe rozwiązanie. A w kąciku mamy Fajgenbauma (dlaczego nie Rudzki? — jeśli to w Warszawie), a dalej „Syrena - Elekto", „Adria." Szkoda, że tak mało... A pismu przyświeca dewiza: „żadnych ogłoszeń bezpłatnych nie przyjmujemy". Żydzi mają szczęście do swoich... Głupota święci triumfy.

—o:O:o—

KRONIKA

LUTY.

—o:O:o—

3 Niedziela: Błażeja b. m.
4 Poniedz.: Andrzeja b. i w.
5 Wtorek: p. i m.
6 Środa: Tytusa b. i w.
7 Czwartek: Romualda op.
8 Jana z Maty
9 Sobota: Cyryla b. N. K.

—o:O:o—

Czy wiecie, że ...

...że w styczniu br. rozgłośnia radjowa w Berlinie nadała poraz pierwszy „Marsyljankę" od czasu wojny światowej?

...że prezydent Roosevelt zaakceptował budowę nowego olbrzyma powietrznego dla komunikacji transatlantyckiej? że koszty budowy tego statku wyniosą 5 miljonów dolarów?

...że Bernard Shaw, znany pisarz angielski zapowiedział zmianę ustępów swego dramatu pt.: „Joanna d' Arc", ponieważ obrażają one uczucia katolików?

...że Japończycy wynaleźli podobno bezszelestne motory przy samolotach? że tego rodzaju wynalazek spowodowałby olbrzymi przewrót w lotnictwie?

...że za transmisję „pasterki" z klasztoru Jasnogórskiego zażądało radjo amerykańskie 30 tys. dolarów?

...że żydzi w Polsce wydali „Protokoły Mędrców Syjonu", aby „zapoznać żydów z tym dokumentem fałszu"? że jest to pierwsze wydanie „Protokołów" w żargonie?

—o:O:o—

Przeciw nauczycielom-żydom.

Jak donosi agencja prasowa KAP., na podanie, wniesione przez rodziców m. Białegostoku do kuratorjum okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem w sprawie usunięcia nauczycieli żydów ze szkół powszechnych, kuratorjum **odpowiedziało odmownie**, zaznaczając, że podanie to „nie zostało uwzględnione z braku podstaw".

Rodzice odpowiedzią tą nie są zadowoleni i **będą w dalszym ciągu czynili starania o usunięcie nauczycieli żydów.**

Przez prasę żydowską

Szerzą propagandę antypolską w Ameryce.

W Nowym Jorku odbyła się konferencja żydów „polskich" w Ameryce, która zainteresowała się „skrajną nędzą" żydów polskich. Żydzi amerykańscy ustalili, że ich bracia w Polsce stoją „nad brzegiem przepaści". „Nasz Przegląd" w sprawozdaniu tej konferencji pisze:

— Witając delegatów w słowach serdecznych, Benjamin Winter podkreślił, że już najwyższy czas, aby żydzi, amerykańscy ocknęli się ze swojej bezczynności a przystąpili do dzieła pomocy, ratując 3 i pół miljona żydów polskich od zagłady i zniszczenia.

Po nim dłuższy referat wygłosił Z. Tygiel, dowodząc, że ćwierć miljona żydów w Polsce żyje obecnie w warunkach skrajnej nędzy, nie mając często na chleb i garnuszek mleka dla swoich dzieci. Połowa ludności żydowskiej w Polsce — woła Tygel — zmuszoną jest obecnie żyć ze wsparć żydowskich instytucji dobroczynnych.

Byłem niedawno w Polsce, widziałem nędzę mas żydowskich na własne oczy i stwierdzić dziś muszę, że jeszcze nigdy żydzi polscy nie znajdowali się tak blisko na brzegu przepaści, skazani na zupełną zagładę, jak właśnie teraz. —

Jest to piękny dodatek do kampanji rozpoczętej przez rabina Schorra. Teraz żydzi amerykańscy żądają nagłej pomocy dla żydów w Polsce. Coś zadużo tej opieki między narodowej w sprawie żydów polskich. Jeśli żydom jest tak źle u nas to niech emigrują zaraz; chętnie ich pożegnamy. **Ale nie możemy pozwolić na to, aby w czysto wewnętrzne sprawy polskie mieszały się różne „rządy" żydowskie z Londynu, czy N. Jorku.** Mamy tych kłamstw zadużo. Jeśli żydzi są obywatelami polskimi, jeśli za nich się uważają, nie mogą podlegać innym rządom, tylko polskim. W przeciwnym razie Polska może ich traktować jako cudzoziemców.

Żydowskie oszczerstwa antypolskie muszą być ukarane.

—o:O:o—

Żydzi cieszą się.

„Nowy Dziennik" omawia przymierze polsko - niemieckie; (ta sprawa nie daje im spać) po „obrobieniu" Niemiec zapytuje się:

— A Polska?

Druga strona małżeństwa?

Zdaje się, że ta strona jest całkowicie zależna od tego, co się dzieje z Niemcami. Polska nie przeżyła żadnej ważniejszej zmiany pozycji na międzynarodowem forum, oprócz przymierza z Niemcami. Ocena pozytywna czy negatywna w odniesieniu do Polski, to ocena przedewszystkiem [illegible] przymierzenia Nie[illegible] więcej. Jeżeli Francja straszy, że Polska straci we wrześniu swoje miejsce w Radzie Ligi Narodów i jeśli Czechosłowacja żąda, by nie liczono się ze stanowiskiem Polski w sprawie paktu wschodniego, dzieje się to wszystko ze względu na Niemcy, a nie na Polskę.

Jeśli Laval był obecnie u łotrego ministra Becka w Genewie i oświadczył mu przed powrotem do Paryża, że Francja sprzymierzy się z Moskwą i Pragą, jeśli Polska nie zgodzi się przystąpić do paktów rzymskich i paktu wschodniego — to było to nic innego, jak tylko skutek układu z Niemcami z 26 stycznia 1934 roku.

Zwycięstwa Hitlera i jego klęski wpływają niewątpliwie na politykę polską. —

„Mądrość" żydowska.

W żydowskim „Nowym Dzienniku" ukazał się artykuł p. t. „Kazimierz Sichulski", w którym znajduje się następujące zdanie:

„Wystarczy spojrzeć na kompozycję historyczną **„Władysław Łokietek pod Kijowem"**.... (?!!!!)

Mowa tu zapewne o obrazie **„Bolesław Chrobry pod Kijowem"**, ale „N. Dziennik", pismo „polskie" posiada tak „wybitnych" autorów, że dla nich jest to wszystko jedno, czy Chrobry uderzył „szczerbcem" w bramę kijowską, czy Łokietek.

Głupota święci dalej triumfy.

—o:O:o—

Mandaty karne za zebranie w sprawie nauczycieli żydów.

Łomża (—). Nakładanie mandatów karnych przez p. starostę łomżyńskiego na księży i członków organizacyj katolickich w Kolnie trwa nadal. Po ks. Kochańskim i ks. Tuzińskim p. starosta łomżyński nałożył ostatnio na ks. dziekana Będowskiego w Kolnie dwa mandaty karne „za zwołanie zgromadzenia publicznego bez zezwolenia starostwa". Za zgromadzenie publiczne starosta uważa **zebranie katolickich rodziców parafjan na cmentarzu kościelnym, z którymi ks. Dziekan omówił sprawę nauczania i wychowania ich dzieci przez nauczycieli żydowskich.**

Wedle Prawa Kanonicznego oraz encykliki Papieża Piusa XI z r. 1929 „domaganie się szkoły katolickiej przez katolików dla swych dzieci katolickich jest ich obowiązkiem religijnym". Zatem ks. dziekan Będowski i rodzice katoliccy, omawiający tę ważną sprawę na terenie kościelnym, spełnili czynność religijną, a dla czynności religijnych Konkordat zapewnia „pełną wolność".

Ks. Będowski wniósł przeciwko orzeczeniom p. starosty sprzeciw. Czy wskazana jest tego rodzaju taktyka, wywołująca niepotrzebne rozgoryczenie wśród społeczeństwa?

„Miałem sposobność wniknąć w materjał obciążający żydów podczas wojny światowej. Ogłoszenie tego materjału doprowadziłoby do tego, że żydów zabijanoby na ulicy". Landau (żyd)

Uczenica gimnazjum komunistką.

Na dworcu kolejowym w Kałuszynie policja aresztowała żydówkę **Klarę Fischler** — uczenicę 8 klasy gimnazjalnej, przy której znaleziono ulotki i rozkazy okręgowego komitetu partji komunistycznej. Aresztowaną odprowadzono do więzienia, a sprawę przekazano prokuratorowi.

Oto przykład, że żydzi nawet w szkołach uprawiają komunizm, demoralizują młodzież polską, i są antypaństwowcami. **Czy nie lepiej zwalczać tych jawnych szkodników narodu i państwa, niż tych, którzy ich zwalczają?**

Żydów należy wyeliminować z szkolnictwa średniego i wyższego, aby swym wpływem nie deprawowali młodzieży polskiej. Mamy dość tej zdrady żydowskiej i żądamy na nią kary.

—o:o:o—

Adwokat żydowski krzywoprzysięzcą.

Przemyśl (b. w. sz.) Donosiliśmy przed kilku miesiącami, o tem, że żydowski adwokat z Przemyśla, **Dr. Baruch Freyer, skazany** został przez sąd apelacyjny we Lwowie na 6 mies. więzienia za złożenie pod przysięgą fałszywych zeznań. **Freyer** odwołał się do Sądu Najwyższego, który 6 b. m. wyrok sądu apelacyjnego w całej rozciągłości zatwierdził. Teraz ma głos Izba Adwokatów! Ładne stosunki w tut. „palestrynie"!

—o—

9 500 żydów liczy Płock.

Sporządzona 1 stycznia br. statystyka mieszkańców **Płocka** według wyznań przedstawia się następująco: na ogólną liczbę mieszkańców 34.141 — rzym. - kat. jest 20.776; **wyznania mojżeszowego 9.433,** marjawitów, których Płock jest główną siedzibą — jest zaledwie 474. Inne wyznania nie przekraczają liczby 300 wyznawców.

—o:o:o—

Nauczył żydów rozumu...

Poznań (—). Znany w Poznaniu z przekonań hitlerowskich Niemiec Dernow prowadził sklep z konfekcją damską. Ostatnio zawarł on kilka większych tranzakcyj handlowych z żydami w Warszawie i Łodzi na ogólną sumę około 200 tysięcy zł., a rachunki miał uregulować w Sylwestra.

W tym celu zaprosił swych dłużników do Poznania, gdzie miał urządzić dla nich przyjęcie. Tymczasem kupcy przyjechali pełni otuchy, ale nie zastali nikogo, **bo Dernow wyjechał z pieniądzmi i rodziną do Niemiec na stałe.** Żydzi zasmucili się bardzo, bo hitlerowiec urządził im „Sylwestra" i „miłą" niespodziankę...

Okazało się, że nietylko żydzi umią naciągać, bo i Niemcy są przebiegli, a spryt żydowski potrafią prześcignąć.

—o—

Żydówka ukarana za obn. zarobków.

Łódź (—) Starostwo grodzkie ukarało 40-dniowym bezwzględnym aresztem właścicielkę fabryki **Gitlę Jerozolimską** za bezprawne obniżanie zarobków robotnikom.

Już od dłuższego czasu daje się zauważyć, że **żydowscy właściciele fabryk w Łodzi obniżają stale zarobki robotnikom,** co zwykle kończy się reakcją poszkodowanych, oraz interwencją czynników wyższych, które niesumiennych pracodawców odpowiednio karzą.

W ostatnich dniach zaszło kilka podobnych wypadków, które nie zostały jeszcze rozstrzygnięte. Przypuszczać należy, że władze zastosują jak najsurowsze represje wobec tych, którzy na nędzy polskiego robotnika pragną zbijać fortunę.

Mafja żydowska zwycięży?

CZY POMARAŃCZE BĘDĄ KOSZTOWAŁY 1.50 ZA KILOGRAM?

Prasa codzienna donosi w komunikatach o rychłej obniżce cen pomarańcz na 1.30 zł. za klg. Tymczasem w sklepach cena pomarańcz jest stale 1.50 zł. lub wyższa.

A więc rozporządzenie rządu, nawet kilka kar w postaci więzienia i grzywny **nie zmusiły kupców żydowskich i hurtowników do zniżenia ceny!** Paskarstwo żydów niema granic. Żydzi otrzymują w Gdyni klg. pomarańcz po 90 gr. Różnica pomiędzy ceną detaliczną wynosi na jednym kilogramie 40 gr. **Czy te czterdzieści groszy nie może pokryć kosztów i zarobku detalisty?** Napewno tak, ale to jest dla żydów za mało. Oni chcą więcej i dlatego żądają podwyższenia ceny. Pozatem wbrew rozporządzeniom, **żydzi sprzedają dalej pomarańcze na sztuki biorąc po 20 i 30 gr. za hiszpańskie pomarańcze!**

Doprawdy to jest skandal, że rząd polski nie może zmusić hurtowników żydowskich do stosowania wyznaczonych cen. Uważamy, że sankcje prawa w dotychczasowej formie są za łagodne. **Nie grzywny, nie areszt ale odebranie patentu będzie jedyną rękojmią na spekulantów żydowskich. Społeczeństwo polskie domaga się obniżenia cen za pomarańcze.** Paskarstwo żydowskie musi być ukrócone.

Nie poto domagano się obniżki cła, **aby to szło do kieszeni żydowskich. Nie można dopuścić do tego, aby kosztem państwa tyła grupa żydowskich hurtowników.** Mafja żydowska nie może zwyciężyć słusznych postulatów społeczeństwa.

Dlaczego bezrobocie gwałtownie wzrasta?

W ubiegłym tygodniu prasa codzienna ogłosiła urzędowy komunikat o wzroście bezrobocia w Polsce. **Nadwyżka** (jedyna, której nikt nie pragnie) **wynosiła 20.951 osób. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych przekroczyła 450 tysięcy.** A ilu mamy niezarejestrowanych?

Jeśli idzie o okręgi to największe nasilenie bezrobotnych zanotowano **na Śląsku, w Łodzi i Warszawie.** Tyle tylko prasa codzienna. Nikt nie zastanowił się nad przyczyną tego strasznego stanu, **nikt nie pomyślał o losie półmiljonowej masy, która niema kawałka chleba.**

Ta ponura wiadomość przeszła bez echa. Grupa tych, którym się dobrze dzieje nie troszczy się zupełnie o głodnych, zapatrzona w swój cel — nie widzi największej z polskich tragedyj.

Ostatnio bezrobocie stale wzrasta w okręgach przemysłowych i w stolicy. Nikt nawet nie zauważył dlaczego w tej chwili, kiedy za wszelką cenę powstrzymuje się redukcje, zamykanie fabryk, kiedy chce się utrzymać dotychczasowy stan — bezrobocie wzrasta. **Oto dlatego, że właśnie na Śląsk, do Łodzi i Warszawy płynie fala z zachodu; przemyca się niespostrzeżenie i równie — dla przeciętnych ludzi — niespostrzeżenie wypiera Polaków.**

Kopalnie na Śląsku, fabryki w Łodzi są przeważnie w żydowskich rękach. **Żydzi usuwają Polaków, a na ich miejsce przyjmują żydów. Kosztem więc masowego napływu żydów w nasze granice powiększa się bezrobocie wśród Polaków.**

Żyd pracodawca, właściciel fabryki, czy kopalni, dyrektor towarzystwa, czy banku — usuwa Polaków, by zrobić miejsce dla żyda! I to się powtarza stale. Z większym napływem żydów, wzrasta bezrobocie i nędza polska, a tyje obcy przybysz.

SKONFISKOWANO.

Bezrobocie jest naszem dziełem, bo my zamiast oddawać pieniądze Polakowi, lokowaliśmy je w sklepach i instytucjach żydowskich. Weźmy się teraz do pracy.

Napaść „N. Dziennika" na prof. U. J. w Krakowie

Kraków (k. n.) — Jeden z największych szermierzy współczesnej krytyki literackiej prof. Un. Jagiell. **Stefan Kołaczkowski** zamieścił na łamach „Marchołta" wspaniałe studjum psychologiczne p. t. „Niema ludzi". Autor podkreśla szablonowość dzisiejszej kultury, która zabija indywidualność jednostki i stwarza bliźniaczo podobne do siebie typy ludzi, o jednakowym podkładzie duchowym. Przyczyną tego — zupełnie słuszną — jest ciągłe demaskowanie człowieka i brak zaufania do niego. Pozatem umysłowość współczesną charakteryzuje pewnego rodzaju wstydliwość, która wielu pisarzy i literatów polskich, narodowych uznaje za szermierzy partji politycznej. Pojęcie narodowości — jak twierdzi prof. Kołaczkowski — zespolono ściśle z programem partji politycznej, zapominając o tem, że „sam postulat kultury narodowej jest najskuteczniejszym środkiem przeniesienia punktu ciężkości, celu dążeń w te sfery, gdzie uduchowiają się uczucia narodowe, gdzie współzawodnictwo przybiera szlachetniejsze formy i zwycięstwa odnosi się nie szacherką polityczną, lecz jedynym rzetelnym sprawdzianem sił — twórczością i zasobami ducha".

Takie stanowisko nie spodobało się żydowskiemu „N. Dziennikowi", który uważał za stosowne odpowiedzieć na to naciąganym artykułem p. t. „Czy żydzi są winni temu, że — niema ludzi"?

Jakiś anonimowy autor żydowski przekracza granice przyzwoitości dyskusyjnej i wprost w formie typowo żydowskiej napaści zarzuca prof. Kołaczkowskiemu, że jego punkt widzenia „nie jest wolny od zaraska endeckiego i wywija straszakiem jakiegoś wyimaginowanego żydostwa".

Pominąwszy bezpodstawność zarzutu, który [illegible] nie może być nazwany, jak napaścią, podkreślić należy to, że żydzi zwalczają pojęcia narodowe u Polaków, kultywując je u siebie. Nie przekona nas twierdzenie pismaka żydowskiego, który powiada, że syjonizm jest objawem uczuć narodowych żydowskich, a pomimo to jego zwolennicy są „najgłębszymi patrjotami polskimi (??)..... bo to właśnie jest objawem tej „szacherki politycznej" u żydów, którą oni zarzucają Polakom.

Atakowanie prof. Kołaczkowskiego tem, co [illegible] mija się z celem. To tylko przez żyda uznane być może za..... „argument".

—o—

„Czarne listy" u żydów.

Kiedy społeczeństwo aryjskie walcząc z żydami posługiwało się t. zw. „czarną listą" tych, którzy popierali i korzystali z usług żydów — semici okrzyczeli to jako „barbarzyństwo", lub „średniowieczną metodę".

Oczywiście tak było, gdy chodziło o samoobronę narodów aryjskich. Teraz ten pomysł „czarnej listy", który tak gnębił żydów, przejęli i żydzi. Oto „polski" komitet antyhitlerowski ma ogłosić „czarną listę zdrajców", który popierają Niemcy hitlerowskie.

Uzasadnialiśmy kilkakrotnie szkodliwość istnienia komitetu antyhitlerowskiego na ziemiach polskich, co jest niezgodne z nawiązanemi stosunkami przyjaźni polsko - niemieckiej. Ponieważ działalność jego posiada tylko zewnętrzne formy i jest bezskuteczna, przywódcy pragną „zrobić ruch" i korzystając z „barbarzyńskich metod żydożerców", wprowadzają „czarne listy".

I one nie pomogą. Żydzi utrzymują stosunki handlowe z Niemcami dalej, Palestyna zaopatruje się w maszyny tylko w Niemczech, żydzi sprzedają przeważnie towary niemieckie.

Więc poco ciągle krzyczeć, gdy robi się co innego?

—o—

Ile powinny kosztować pomarańcze?

„Dziennik Bydgoski" zamieścił ciekawy wywiad z jednym z kupców, który udzielił bliższych informacyj na temat cen pomarańczy:

— Nie od rzeczy będzie podzielić się z cennemi uwagami na ten aktualny temat, jakie dorzucił przedstawicielowi naszego pisma jeden z bardzo poważnych kupców bydgoskich p. Stanisław Giełda z ul. Grunwaldzkiej. Oświadczył on m. in., że t. zw. zagadnienie pomarańczowe jest bardzo skomplikowane, a komplikują je wyłącznie żydzi. Pomarańcze mogłyby być po ostatniej poważnej obniżce ceł znacznie tańsze, aniżeli nawet ustalona maksymalna wysokość cen na pomarańcze. Według przeprowadzonej przezemnie dokładnej kalkulacji cena 80 gr. za kilo byłaby dostateczną. Jednakże natrafiamy wszędzie na perfidnie zorganizowany opór spekulantów, w tym wypadku żydowskich hurtowników pomarańczowych. Kosztem konsumenta „rekiny" pomarańczowe napychają sobie kieszenie olbrzymiemi zyskami. Hydra spekulacji pomarańczowej musi być jednak złamana. Czas więc najwyższy ukrócić żydowską spekulację pomarańczową! —

—o:o:o—

Samobójstwa żydowskie i bojkot hitlerowski

Dwoma rzeczami interesuje się w tej chwili żydostwo: okrzyczaną **epidemją samobójstw i bojkotem hitlerowskim.** Samobójstwa mają być wypływem nędzy, zaś bojkot hitlerowski ma być obowiązkiem każdego żyda.

Jak wygląda jedno i drugie?

Pomimo bojkotu hitlerowców, żydzi masowo wprost garną się **do Sopot,** do kasyna gry, prowadzonego hitlerowców. Stale odwiedzają Sopoty i są klientami tamtejszej jaskini gry. Prasa donosi, że kilka dni temu popełnił samobójstwo żyd z Polski niejaki **Berghoff, który przegrał w Sopotach większą sumę pieniędzy.**

Czy i to samobójstwo jest następstwem „skrajnej nędzy"? Czy to jest bojkotem hitlerowców?

Możeby tak rabin Schorr, lub inny żyd odpowiedział na te pytania.

—o—

„Żydzi najokrutniej wysysają krew z biednego ludu polskiego"

Mikołaj Baudeau




Afera żydowska w Czechosłowacji.

Kupiec drzewny **Arpad Rabin** i bracia **Schmidt**, przemysłowcy w Czechosłowacji zbiegli na Węgry w obawie przed aresztowaniami, w związku z aferą korupcyjną, jakiej dopuścili się przy dostawie progów dla kolei państwowych.

Kiedy sądy czeskie wezwały ich do stawienia się na rozprawę, zażądali wydania glejtu na powrót, któryby równocześnie zapewnił im odpowiada nie z wolnej stopy. Gdy sąd żądanie te odrzucił, odmówili stawienia się na rozprawę.

Oto jeszcze jeden przykład: **gdzie żydzi wejdą, wszędzie oszustwa, korupcje, kradzieże.**

Dokąd aryjczycy korzystać będą z ich „współpracy"?

„Dzielny" kupiec

Wiedeński „**Rundpost**" podaje następujący wypadek:

„Bronzowe medale dzielności — 0.80, małe srebrne F. J. I. — 1.60, Signum Laudis Bronze F. J. I. — 2.50, Pruski żelazny krzyż I klasy — 10.—. wstążeczki dzielności — 0.25 szylinga... sprzedaje **R. Goldstein — Wiedeń II, Taborstrasse**".

Oto ten żydowski „geschaftsmann" robi interesy na sprzedaży odznaczeń wojennych!

To tak samo, jak powiedział żydowski dziennikarz **Izaak Marcosson**: „Heroizm w wojnie światowej był zwyczajną rzeczą na świecie. **Największą w tej wojnie była bezprzecznie sieć organizacyjna interesów**" (zorganizowana przez żydów).

Dla żyda zawsze interes!

Proces komunistyczny na Węgrzech

W Budapeszcie rozpoczął się kilka dni temu proces, przeciw komunistom, którzy brali udział w słynnej rewolucji czerwonej pod wodzą **Beha Kuhna**. Jako główny oskarżony stanął adjutant Bela Kuhna, który przebywał do niedawna w więzieniu.

Proces, w którym zeznają wybitne osobistości węgierskie wykazał współpracę komunistów z Bolszewją — nic dziwnego. Bela Kuhn był jej wysłannikiem.

Jest rzecza ciekawą, że władze sowieckie starały się kilkakrotnie o umorzenie dochodzenia, czemu sprzeciwił się jednak rząd węgierski.

Bela Kuhn w Londynie?

Podobno żydowski rewolucjonista i b. dyktator reformy na Węgrzech **Bela Kohn** alias **Kuhn** wyjechał do Anglji, **aby przygotować rozruchy w czasie uroczystości 25-lecia objęcia władzy przez króla Jerzego V**, które odbyć się mają z początkiem maja br.

Ostatniemi czasy Bela Kuhn agitował w Skandynawji. Zaznaczyć należy, że jest on płatnym emisarjuszem bolszewickim, a zadaniem jego **jest wywoływać rewolucje.**

A więc żydostwo ma dwu trybunów, którzy jeszcze agitują na świecie: **Trocki i Bela Kuhn.** A ilu jest mniejszych dyktatorów i dyktatorków?

Spodziewać się należy, że Anglja „zaopiekuje się" Kohnem należycie.

5 miljardów dol. na walkę z bezrob.

Kongres Stan. Zjed. A. P. przyjął ustawę prezydenta Roosevelta o pomocy dla bezrobotnych, **która przeznacza sumę 4.885 miljonów** na walkę z bezrobociem. Ustawa przewiduje m. in. wprowadzenie robót publicznych, na które przeznacza 4 miljardy dolarów, resztę zaś na natychmiastową pomoc dla bezrobotnych, których Ameryka ma 3 i pół miljona.

Roosevelt odniósł w kongresie wspaniały sukces.

Roznosiciele żydowskich reklam.

W dzisiejszych ciężkich czasach zmuszeni są ludzie imać się jakiejkolwiek pracy, choćby nieprzyjemnej, a nawet wstrętnej. Dlatego z bólem serca opowiadała biedna matka do jakiego poniżenia doszło jej dziecko, że nosi żydowskie reklamy po ulicy, żeby w ten sposób zarobić na chleb. Byli to ludzie prości i biedni, ale uczciwi i z ambicją. Są i inni roznosiciele żydowskich reklam. Nie brak ich na ulicach miast, na dworcach kolejowych, w pociągach. Nie czynią tego z nędzy z musu ale z głupoty i jeszcze dobrze dopłacają do tej tandety. Noszą pudła, paczki, torby, często o jaskrawych, a zawsze wyraźnych napisach na wierzchu, że jest to towar od różnych Gold Berg- i innych Schwindler-manów. Mimowoli przychodzi na myśl jak swego czasu w Poznańskiem chłopcy przyczepiali roznosicielom żydowskich firm kartki z napisem: „Ta swinia kupuje u żydów". Często firma żydowska jest zamaskowana jak np.: „Ursus", „Hanka", „Maison français", „Żelazopol", „Waselinopol", „Polrad" itd. Są także czysto polskie nazwiska i z temi najbardziej trzeba być ostrożnym. Najgorzej jest w świecie artystycznym i literackim. Jeżeli widzimy tak w piękne nazwiska jak Dębobrzeski, Jasnodębski; przytem imiona jak Bronisław, Bolesław, Mieczysław to z pewnością będzie: Icek, Chaskel albo inny Jojne.

A więc ostrożność wskazana.

T. S.

Warszawa spożywa mięso rytualnie bite.

KARTEL ŻYDOWSKICH RZEZAKÓW, — ZATARG. — KONSUMENCI CHRZEŚCIJAŃSCY OPŁACAJĄ RZEZAKÓW.

Warszawa (r. h.) — Od pewnego czasu rozgorzała w Warszawie walka żydowskich rzezaków rytualnych na ubój bydła. **Rzezacy pobierają od uboju jednej sztuki około 9 złotych**, gdy wartość ich pracy sięga kilkunastu groszy. Przeciw temu zbuntowali się nawet sami żydzi z przedmieść, którzy chcą te same czynności wykonać po 2 zł. od sztuki.

Rzezacy rytualni znaleźli poparcie u rabinów, którzy ogłosili, że mięso bite przez rzezaków biorących po 2 złote za ubój jest „trefne". Konflikt pomiędzy rzezakami przybrał ostre formy, a cieszący się poparciem rabinów, zagrozili strajkiem. Groźba ta niema żadnego znaczenia, gdyż doprowadziłaby stolicę do uwolnienia się od monopolu rzezaków, **za który konsumenci płacą rocznie pół miljona złotych.**

Dodać należy, że rzezacy rytualni biją i bydło dla chrześcijan, gdyż niema rzezaków nieżydowskich. **Tak więc cała Warszawa spożywa mięso bite rytualnie i dobrze za to płaci kartelowi rzezaków żydowskich, który schronił się pod opiekuńcze skrzydła rabinów.**

Społeczeństwo polskie musi przeciw temu zaprotestować.

Żydzi zamknęli fabrykę w Łodzi

nie wypłacając robotnikom zarobków.

Łódź (civ.) — Jak o tem donosiliśmy w czasie świąt Bożego Narodzenia, robotnicy firmy Szychward i Adelfank, ul. Śródmiejska 10 doprowadzeni do ostateczności za przetrzymywanie i niewypłatę zarobków, tudzież za zatrzymanie wypłaty na święta, zajęli mieszkanie Szychwarda i przebyli w niem 3 dni, dopóki nie interwenjował Inspektor Pracy i policja.

Jedna z robotnic zemdlała wskutek wycieńczenia.

Starostwo skazało Szychwarda i Adelfanka każdego na jeden miesiąc aresztu. Ukarani żydzi zamknęli potajemnie fabrykę, nie wypowiadając pracy robotnikom i ukryli się. Robotnicy w liczbie kilkudziesięciu osób wnieśli skargę do sądu pracy o zasądzenie zbiegłych fabrykantów na wypłatę zaległości zarobków za niewykorzystane urlopy, za 14 dni wymówienia i różnicę z niedopłaconych stawek.

Wobec tego, że obaj przemysłowcy ukryli się, sąd zabezpieczył pretensje robotników przez nałożenie sekwestru na fabrykę. Ukrywających się przemysłowców szuka policja.

Żyd okradł masonów

Znane jest to powszechnie, że masonerja opiera się głównie na żydach i przez nich jest podtrzymywana. Sprawują też w niej wybitne stanowiska. Potrafią nieraz wykorzystać to dla interesu.

Oto wielka loża w Nowym Jorku powierzyła swą kasę „bratu" **Langowi (żyd)**, który nie omieszkał skorzystać z okazji i **skradł zawartość kasy w sumie 200.000 dolarów**. Tak to po „bratersku" załatwił się Lang z kasą masonów. Zawsze interes!

Wojna na Wschodzie

Na dalekim Wschodzie naprężenie japońsko - chińskie doprowadziło do wybuchu wojny. Wojska japońskie rozpoczęły ofenzywę bombardując mia sto Czahar. W akcji wojennej bierze udział, artylerja, kawalerja, piechota i samoloty. Wojska japońskie posuwają się stale w kierunku Tuszitkau i Wielkiego Muru, (chiński mur), aby zająć miasta Tuenkau i Kuvan. Wojska chińskie cofają się. Japończycy zajęli podobno atakowane miasta.

Niema narazie dokładnych informacyj o zabitych i rannych.

Na bulwarach w Paryżu wszystkie midinetki
Chrupią chciwie z rozkoszą pol[skie Antonetki"
Bo pierniki te mają prócz innych tę cnotę
Że Ojczyzną ich Kraków
Sławkowska ROTHE

W KRAJU

WDOWA PO BOHATERZE ś. p. Żwirce otrzymała koncesję na hurtownię soli w Nowogródku. O koncesję ubiegali się żydzi.

W LUBLINIE PRZESZEDŁ NA JUDAIZM kleryk Sumina. Jak sam oświadczył przedstawicielom żydowskiej prasy babka jego była żydówką. Głos krwi przemówił.

ODDZIAŁ „LEGJONU MŁODYCH" we Włocławku został rozwiązany.

POLICJA W BIELSKU aresztowała niej. Arona Szapiro pochodzącego z Łodzi, który podawał się za adwokata i dopuścił się szeregu nadużyć.

„**KURJER STANISŁAWOWSKI**" drukuje podziękowanie, Zrzeszenia Zw. Obyw. Pracy Kobiet, w którem obywatelki składają publicznie podziękowanie, żydowi Haubenstockowi za... urządzenie obiadu dla swych delegatek. Dali zarobić żydowi i dziękują mu za to!

LWOWSKI KAHAŁ został rozwiązany, a funkcje administracyjne powierzono tymczasowemu prezydjum.

W OKOLICACH ROPCZYC postrzelono i ujęto groźnego bandytę Jaskra; za wspólnikami wszczęto pościg.

GRIFOWA, która podała swemu nieuleczalnie choremu dziecku truciznę, została skazana przez sąd we Lwowie na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem.

W OKOLICACH ŁUCKA policja po przeprowadzonej obławie ujęła 13 bandytów, podejrzanych o liczne morderstwa.

POSŁA MINCBERGA w Łodzi wyzwał na pojedynek (?!) drugi żyd łódzki dr. Kraus. Pos. Mincberg wyzwania nie przyjął.

WYROKIEM SĄDU w Łodzi zostało skazanych na karę aresztu od 1—2 lat 7 członków stronnictwa Nar. Dem. za wywołanie zajść antyżydowskich. Główni oskarżeni z adw. Kowalskim zostali uniewinnieni.

PASKARZOM POMARAŃCZOWYM w Warszawie wytoczono dotąd 150 spraw karnych za pobieranie wyższych cen niż 1,30 zł. za kilogram i nieujawnianie cen.

WE WSZYSTKICH miastach pomorskich pomarańcze sprzedawane są po 1.30 zł. za kilogram. Dlaczego niema tego na Śląsku i w Krakowie.

W WARSZAWIE toczył się proces przeciw przeciw 9 komunistom, którzy zostali skazani na karę więzienia od 4—9 lat. Wszyscy oskarżeni są żydami.

NA ŚWIECIE

PADEREWSKI grał będzie do radja amerykańskiego w najbliższej przyszłości.

EWA BANDROWSKA - TURSKA musiała przerwać występy na Litwie spowodu nakazu władz.

NA PODSTAWIE ustawy o konfiskacie majątków komunistycznych, skonfiskowano nieruchomości prof. Einsteina koło Poczdamu.

Z SAARY WYJECHAŁO do Francji przeszło 8 tysięcy uchodźców.

ZNANY SEPARATYSTA saarski Meyer został zastrzelony przez policję, która chciała przeprowadzić u niego rewizję. Meyer zabarykadował się w piwnicy strzelając do policji.

RABIN ROTSCHILD określa sytuację żydów w Saarze za beznadziejna i niepewną.

PODOBNO W TYCH DNIACH ma nastąpić rekonstrukcja gabinetu niemieckiego polegająca na wciągnięciu do współpracy Hugenberga.

NACZELNYM WODZEM armji francuskiej (po ustąpieniu gen. Weyganda, został mianowany gen. Gamelin.

RZĄD BUŁGARSKI z premjerem Geogiewem podał się do dymisji. Nowy gabinet utworzył gen. Zlatew.

W ZAJECZAR (Jugosławja) nastąpił wybuch gazu w kopalni, co spowodowało katastrofę, w której zginęło 12 górników, a kilkudziesięciu zostało rannych.

W CZASIE ĆWICZEŃ zamarzło w Jugosławji podczas zawieruchy nieżnej siedmiu żołnierzy. O trzech zaginionych niema wiadomości. Przypuszczaja, że i oni zamarzli.

MUSSOLINI przeprowadził rekonstrukcję gabinetu. Ustąpiło 6 ministrów i 10 podsekretarzy. Na ich miejsce zamianował król nowych.

PRASA ANGIELSKA podaje, że przew. komisji plebiscytowej w Zagłębiu Saary Knox, ma zostać zamianowany ambasadorem angielskim.

NA OCEANIE INDYŃSKIM w pobliżu portu Karaczi zatonęła łódź z 25 pasażerami. 19 z nich zatonęło tyl ko 6 zdołało się uratować.

O chrześcijańskie hurtownie pomarańcz.

KUPIEC POLSKI W WALCE Z PRZEWAGĄ KUPIECTWA ŻYDOWSKIEGO.

Ostatnia umowa handlowa z Hiszpanją i nowy teren pracy dla kupiectwa w Polsce w dziale owoców południowych — wykorzystali jedynie dotąd żydzi. Obniżenie cła na pamarańcze spowodowało wielką obniżkę cen tego produktu, a co zatem idzie i większe zapotrzebowanie konsumenta. Zdawałoby się, że tak jasne postawienie sprawy nie wywoła żadnych komplikacyj i tego skandalu pomarańczowego, który do tej chwili nie został zupełnie zlikwidowany. Tymczasem społeczeństwo polskich konsumentów, pomimo obniżki i interwencji rządu nie mogło otrzymać pomarańcz po ustalonej cenie 1.30 zł. za kilogram, bo pomarańcz nie było! Oczywiście, że hiszpańskie pomarańcze płyną i płynęły do Polski na kilkunastu okrętach. Ale cóż? Żydowscy hurtownicy nie chcą się rozstać z wielkim zyskiem jaki ciągnęli z tych złotych owoców i... całe transporty pomarańcz „zamrozili" w swych składach, przez co spowodowali sztuczny ich brak. Takie zatrzymanie owoców miało wywołać podwyżkę, którąby płynęła do kieszeni żydowskiej. Częściowo to osiągnęli, gdyż niektóre urzędy wojewódzkie ustaliły w drodze wyjątku (nie „lex specialis") cenę na 1.50 zł. za kilogram.

Cała ta afera pomarańczowa **jest osobistym celem żydowskich hurtowników**, którzy z całej kalkulacji pragną wyciągnąć dla siebie największe zyski, oczywiście kosztem konsumenta, który będzie zmuszony płacić wyższe ceny.

Jedynym środkiem, któryby kalkulacje żydowskie unieszkodliwił jest stworzenie chrześcijańskich

HURTOWNI POMARAŃCZ.

Potrzeba tylko pewnej akcji ze strony kupiectwa polskiego. Otóż kupcy **chrześcijańscy większych miast polskich, powinni zawiązać się w pewną organizację**, (któraby równocześnie stała się osobą prawną) i **złożyć choć minimalne wkłady**. Np. w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Wilnie i innych większych miastach mogłoby się zebrać po 30—50 kupców, którzyby złożyli po 100 do 500 zł. (zależnie od wielkości sklepów), **co z jednego miasta dałoby kapitał 15 do 20 tysięcy złotych**. Gdyby do dziesięciu takich miast przystąpiło 50 miast mniejszych z 2 tys. zł. każde, to polskie kupiectwo mogłoby zebrać **pewnego kapitału przeszło 300 tysięcy złotych. Poszczególne miasta przystąpiłyby do jednej, wielkiej chrześcijańskiej hurtowni owoców południowych** z kapitałem olbrzymim, **któryby w jednej chwili unieszkodliwił kalkulacje żydowskie.**

A teraz jakie z tego korzyści?

1) Kapitał pozostaje w rękach polskich, przyczem rośnie i daje pracę Polakom.

2) Pomarańcze uległyby napewno obniżce.

3) Walka z konkurencją żydowską, dałaby pomyślne rezultaty.

4) Kupiectwo polskie nauczyłoby się solidarności i przestałoby być źródłem dochodu dla hurtownika żydowskiego.

W myśl tych wielkich idei **rzucam z łam tego pożytecznego pisma hasło do całego chrześcijańskiego kupiectwa w Polsce:**

Organizujcie wielką hurtownię chrześcijańską dla całej Polski!

Potrzeba tylko zaufania i wiary, a wrogi front żydowski zostanie złamany. Zyski, które teraz płyną do żydowskich banków pozostaną w naszych rękach. Pomarańcze sprowadzone do Gdyni kosztują po 90 gr. za klg. **Czy transport i to hurtowny do południowych miast Polski może wynosić więcej niż 15 groszy od kilograma? Napewno nie! Pozostaje czysty zysk na kilogramie 25 groszy. Będzie on napewno większy, gdy wielka chrześcijańska hurtownia, sprowadzać będzie pomarańcze wprost z Hiszpanji.**

Przed kupiectwem polskiem stoi wielkie zadanie. Potrzeba tylko chęci, czynu i walki.

Dr. Kazimierz D.

Zorza nad Przemyślem.

(Korespodencja własna)

Przemyśl, w styczniu.

Nie beczkę może — jak się to mawia, ale w każdym razie spory kubełek inkaustu spisałem po różnych „piśmidłach żydożerczych", na temat opłakanych stosunków w naszej miniaturowej Erec Izrael — Przemyślu. Korespondencje moje przypominały zawsze stół operacyjny, na którym ostrym dziennikarskim skalpelem rozcinało się, wycinało i skrobało ropiące bolączki tego nieszczęśliwego miasta. Wykonywując zaś, ze zrozumiałem ob-żydzeniem te chirurgiczne zabiegi marzyłem, zawsze o tem aby doczekać się radosnej chwili kiedy będę mógł wnieść na te szpalty iskierkę upragnionego światła w postaci oto, prostych, a dla ucha polskiego antysemity brzmiących milej od najpiękniejszych poetyckich elegij, słów: robi się coś!... są już widoczne i niezaprzeczone skutki! I oto zdaje się, że marzenia moje zaczynają się powoli realizować. I na naszem pochmurnem niebie pojawiają się pierwsze promyki zorzy — zwiastuny słonecznego dnia! A więc: wejście do samorządu miejskiego (który dawniej nazywałem „samożyd") 4-ch radnych antysemitów z dzielnym **inż. Bilanem** na czele, akcja młodzieży nar. **Z „Informatorem"** i ulotkami. (vide nr. 3) wykupienie z rąk żydowskich pierwszej chrześcijańskiej apteki („Pod Pomocą Boską" — wł. p. Konrad Thier), a przedewszystkiem wznowienie **„Składnicy Kółek Rolniczych"** — której poświęcę resztę niniejszej korespondencji.

Dla innych pism wydarzenie takie nie byłoby żadną „sensacją" — dla nas jest to fakt o pierwszorzędnem znaczeniu i warto mu poświęcić chwilę uwagi. Przemyśl bowiem był miastem do tego stopnia upośledzonem, że nie posiadał ani jednej polskiej hurtowni. Kiedy przed kilku laty upadła na skutek niesumienności pracowników „Składnica K. R." (z której zaczni jej „opiekunowie" pozostawili dosłownie gołe ściany) Przemyśl i powiat stały się terenem żydowskiej eksploatacji. Spółdzielnie wiejskie zaczęły upadać jedna po drugiej, a drobne kupiectwo miejskie borykało się ostatkiem sił z duszącą je zmorą. Żydzi triumfowali!.. Na założenie prywatnej hurtowni żaden z naszych kupców zdobyć się nie mógł, a do odbudowy spółdzielni nikt jakoś nie okazywał ochoty.

I nic dziw: skandal z poprzednią Składnicą, który przyprawił udziałowców o tysięczne straty, powstrzymywał w zapędzie najzapaleńszych! Zdawało się, że Przemyśl wraz z powiatem pozostanie jeszcze na długie lata terenem najhaniebniejszego wyzysku, co — wobec rozwijającej silnie spółdzielczości „ukrainskiej" — mogłoby być w skutkach fatalne. Ale stało się inaczej... W narodzie polskim drzemie jednak jakaś straszliwa moc ukryta, która, ilekroć złe demony wywiodą go nad przepaście, budzi się w jego szlachetnej krwi, wystrzela ognistym słupem i „salwuje" z najstraszliwszego potopu! I ten instynkt samozachowawczy nie zawiódł nawet na tym, stosunkowo drobnym odcinku: oto zebrała się garstka ludzi różnych zawodów i o różnych przekonaniach politycznych, która podawszy sobie bratnie dłonie, powiedziała: Stop! Dalej na jawną zgubę nie popłyniemy. Mimo piętrzących się przeciwności trzeba wiosłować pod prąd.

(Dok. n.)

Br. W. Szerszeń.

O jednolity front.

W walce z zalewem żydostwa i przemożnym wpływem żydowskiego złota w naszem życiu gospodarczem i politycznem najważniejszą sprawą jest zrozumienie własnych praw i obowiązków pracującego Polaka. Na nic się zdadzą krzyki i hałasy głośne jeżeli ten co krzyczy i ten co to niby popiera propagandę zdążającą do zerwania wrażych pęt niewoli gospodarczej, ale w życiu codziennem zapomina, że drobne czasem uchylenia przewlekają walkę. Przedewszystkiem trzeba wszelkiemi siłami dążyć do wytworzenia pojedynczej atmosfery zaufania robotnika do kupca, kupca do rzemieślnika i wogóle Polaka uczciwie pracującego na chleb.

Gdy nie będzie żyd wprawiał szyb wystawowych, malował szyldu do sklepu Polaka, ale pracę tę wykona rzemieślnik Polak, to napewno ten rzemieślnik nie pójdzie po towar lub po chleb do żyda. Gdy kupiec i rzemieślnik Polak da robotnikowi, da urzędnikowi uczciwą cenę i solidny towar, to bezwątpienia ani jeden pracujący Polak nie zaniesie grosza do Moszka lub Ryfki. Obowiązkiem naszym jest wzajemnie się popierać, współdziałać z sobą.

Przecież kupiec Polak wie dobrze, że żyd do niego po towar nie przyjdzie, rzemieślnika Polaka żyd tylko wtedy potrzebuje, jak żyda nie znajdzie. Urzędników Polaków albo już dawno żydzi z redukowali, albo redukują. Robotnik Polak także chętnie byłby zastąpiony żydem, ale bogaty żyd nie znajduje żyda robotnika. Lecz kto wie, gdyby nie było przeciw działania ze strony polskiego społeczeństwa, czy robotnik Polak nie byłby podzielił już losu urzędnika. A jednak Polacy idą do żydów, popierają wrogów. Czy myślicie, że dokonace cudu. Drugi „cud nad Wisłą?" Nie! Cud nad Wisłą nie był niczem innem jak tylko krwawym wysiłkiem Polaka.

Twórzmy jednolity front do walki o „P o l s k ę d l a P o l a k ó w!

Wyłączność żydowska.

I.

Kwestja żydowska — posiadająca wiele punktów rozpatrywania — wymaga, by patrzono na nią nietylko ze strony społeczno - politycznej, czy ekonomicznej, ale także i od wewnątrz tej duszy żydowskiej, która będąc tak odmienną od psychiki innych narodów... kieruje niemi w ich bycie poprzez wieki.

Rysy plemienne i antropologiczne — wspólne częściowo i innym ludom semickim — nie rozwiązują tego zagadnienia, które „typem żydowskim" w znaczeniu fizycznem i duchowem rozumiemy. Rasa ta bowiem kształtowana przez długowiekową tradycję na wyłączności, niewzruszona przez wspólne obyczaje i poglądy — skostniała z biegiem lat skutkiem oryginalnej swojej ideologji, ukształciła naród według własnego wzoru, co określił ich historyk Groetz w sentymentalnych wyrazach: „naród żydowski stał się poczwarką, która przędzie otoczkę swoją i powoli wyciąga własną tkaninę, — ta sprzeczność jest podstawą całej kwestji żydowskiej.... przez wszystkie czasy".

Religja stworzyła rasę odróżniającą żyda od nie-żyda; judaizm jest zasadniczą cechą ich wyłączności, stanowi nierozerwalne zupełnie ścisłe połączenie zasady religijnej i narodowej. Bez triumfu chrześcijaństwa historja ich byłaby nieznaną i obojętną więcej aniżeli innych narodów, które nieskończenie ważniejszą odegrały rolę w świecie starożytnym, niżeli mały ludek pozbawiony kultury, bity i rozpraszany.

Wyłączność ta płynąca z plemiennej — religijnej ideologji sprawiła, że wzięci do niewoli babilońskiej nie wnieśli tam jakiegokolwiek czynnika cywilizacyjnego. W połowie V-go wieku przed Chr. spotykamy zaledwie wzmiankę o nich i to pobieżną u Herodota, który mówi spowodu ich obrzezania jako o zajmujących nieznaczne miejsce między narodami Syrji i Palestyny. Entuzjastycznie opiewana świątynia Salomona (Królowie 5—6) wedle Smaspary „Histoire ancienne des peuples de l' Orient" „była sobie małą świątynią dla małego narodu; gdyż brak doświadczenia w sprawach architektury kazał im uważać ją za jedyne dzieło, a które niczem było wobec dzieł Chaldeji czy Egiptu". Że dumni byli ze swojej „wyłączności" widzimy to w III księdze „Estery" (8) gdzie znajdujemy ich własne zdanie: „....wtedy Haman rzekł do króla Assuerusa — jest we wszystkich ziemiach Królestwa Twego naród rozproszony pomiędzy innemi narodami mający odmienne prawa i niewypełniający praw królewskich".

Seperatyzm oparty na wyłączności z przed dwu tysięcy lat trwa i żywie — jako nakaz wiary i tradycji plemiennej, a skargi ich na nietolerancję, zamknięte w golusie — są fałszywe, obliczone na nieświadomość istotnych ich zamiarów i celu pośród narodów.

„I gdy cywilizacja aleksandryjska jako dziedziczka Grecji — pod wpływem genjuszów rozdawała świata systemy filozoficzne, przepych sztuki i całą wiedzę nauki... rozproszeni żydzi w tym międzynarodzie za czasów Lagidów i Seleucydów przynieśli światu rytualizm pełen zacieklości i wyłączności w darze — przynieśli nietolerancję religijną... nieznane przedtem światu starożytnemu uczucia, których wpływ i doniosłość nie miały sobie równych — powiada Batault w „Kwestji żydowskiej" — i jak w niewoli babilońskiej nie wnieśli czynnika cywilizacyjnego tak obecnie oprócz potężnego fermentu rozkładowego nic dodatniego nie przynieśli do cywilizacji".

Dlatego byli w starożytności wszystkim istotom niewygodni — co przyznaje Teodor Reinach pisząc: „obrażona miłość własna helenizmu niepozwalała dawać sobie nauk tak małemu plemieniu barbarzyńców, o którym przed Aleksandrem Wielkim nikt nie słyszał; wyłączność — którą chcą innym narzucić obrażając patrjotyzm i lojalizm wskutek nieusprawiedliwionej pychy... nabiera raczej cech rewolucji i zdrady".

Filozof Celsjusz uważa żydów za zbiegłych niewolników z Egiptu i powiada: „gdyby ograniczyli się tylko do przestrzegania swych praw religijnych... nie mielibyśmy im nic do zarzucenia, ale jeżeli wynoszą się dumnie swoją mądrością — są w błędzie". Filostrates zaś notuje: „wyłączność judajska wyrażająca się w codziennem obcowaniu w tysiącznych przykrych faktach czyni — że dalszymi są od nas — niż Suza albo Indje".

(C. d. n.) **K. Korczak.**

Kopalnie niedość zmechanizowane — pozamykane. Robotnicy — wyrzuceni na bruk. Kasy Brackie — w likwidacji, a pieniądze, które polski robotnik całemi latami płacił, gdzieś się popodziewały. Oficjalnych bezrobotnych już mamy w Polsce 450 tysięcy. Zrozpaczony polski nędzarz, u kresu swojej cierpliwości, żąda wyjaśnienia, żąda ratunku, żąda poprawy. A na to kapitalistyczny „Kurjer Zachodni" ma jedną odpowiedź: „pokój", „rozwaga", „nie robić zamętu"... Przetłomaczone na język prosty znaczy to: konaj w pokorze robotniku polski, nie protestuj, aż do ostatniego swojego tchnienia. Mógłbyś przecież wystraszyć żydowskie ogłoszenia „Kurjera Zachodniego". Mógłbyś zakłócić spokój dzisiejszym panom, bankierom z Berlina, z Paryża, z Jerozolimy....

Wielki proces polityczny.

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi zasiadło na ławie oskarżonych 19 narodowców, na czele z mecenasem Kazimierzem Kowalskim, wiceprezydentem miasta Łodzi. Prokurator pociąga do odpowiedzialności o to, że oskarżeni założyli tajny związek dla obalenia przemocą rządu polskiego, że wyrażali się obelżywie o władzach, że inspirowali głośne zajścia w katedrze łódzkiej w dniu 3-go maja ub. roku, że rozsiewali siejące niepokój wieści itd. Szczegóły te podajemy za pismami „Wieczór Warszawski" i „Orędownik".

Oskarżenie opiera się w dużej części na zeznaniach konfidentów policyjnych, którzy podstępnie, przemilczając oczywista o swoich stosunkach z policją śledczą, wkradli się do szeregów Stronnictwa Narodowego. W krótki czas po zajściach odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Łodzi i w wyborach tych druzgocące zwycięstwo zdobyła sobie lista, na której stał adwokat Kowalski. Ponieważ żydzi głosowali na swoją listę, Niemcy na swoją, sanacyjna biurokracja na swoją, pepesowskie niedobitki na swoją — jest jasne, że dziesiątki tysięcy robotników polskich w Łodzi głosowały na listę dzisiejszego oskarżonego mecenasa Kowalskiego.

Już z tego względu proces łódzki w najwyższym stopniu interesuje nasze pismo. I my bowiem jesteśmy zdania, że narodowcem w Polsce może być przedewszystkiem robotnik, oraz że kierunek narodowy w Polsce musi iść w pierwszym rzędzie przeciw żydowskiemu i zagranicznemu kapitalizmowi.

Brak miejsca nie pozwala nam na umieszczenie szczegółów procesu. Ograniczymy się tylko do twierdzenia, że przed Sądem w Łodzi staje kawał polskiej historji, staje jedna z dzisiejszych polskich tragedyj. Każdy mąż stanu, czy przyjaciel, czy poważny przeciwnik mecenasa Kowalskiego, musi sobie z tego stanu rzeczy zdać sprawę.

Ciekawem jest, jak różne pisma ustosunkowały się do procesu łódzkich narodowców. Gazety sanacyjne podają dłuższe sprawozdania, aczkolwiek oświetlające sprawę z ich stanowiska, a więc nieprzychylnie dla oskarżonych.

Warszawski „Robotnik" uważa za właściwe w tem miejscu i tym czasie i w tej sytuacji naigrywać się z oskarżonych atakując ich rzekomą ciemnotę, ich zacofanie i antysemityzm. Na tyle zdobyło się pismo, które niby „broni" polskiego proletarjusza.

Ale inaczej być nie mogło. Przecież na siedmiu pracowników redakcji „Robotnika" jest „tylko" sześciu żydów. My ze swej strony zapytujemy publicznie pana posła Bienia i resztki pepesowców z Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego: co zrobili ze swoim sztandarem?!

Najbardziej jednak charakterystyczne jest zachowanie się niby narodowego pisma pod nazwą „Kurjer Zachodni". Oto ci specjalnego zapachu narodowcy ni mniej ni więcej tylko poświęcają sprawie łódzkiej wzmianki po sześć wierszy, albo też zbywają ją milczeniem.

Uważamy, że milczenie „Kurjera Zachodniego" jest głośniejsze niż najmocniejszy okrzyk protestu i że „Kurjer Zachodni" raz na zawsze wykreślił się z szeregu pism narodowych. Kulisy tego dziennika zawsze były tajemnicze. Ale zawsze było to pismo więcej kapitalistyczne, niż narodowe. A wiadomo, że w Polsce to, co jest wielko kapitalistyczne, nie może być narodowe. Jeżeli Zagłębiowscy narodowcy mają jakikolwiek wpływ na dzisiejszą redakcję „Kurjera Zachodniego", to zachowanie się tego pisma wobec łódzkiego procesu doszczętnie ich skompromitowało. Na wieczną rzeczy pamiątkę podajemy, że redaktorem „Kurjera Zachodniego" jest pan Stefan Arnold, a jego mdłe, nudne i beztreściwe artykuły człowiekowi, jako tako obeznanemu z prasą, odrazu rzucają się w oczy.

Nasz łańcuch prasowy.

Wezwany przez rod. mec. **Wacława Kozielskiego**, do wzięcia udziału w akcji mającej na celu poparcie wydawnictwa **„Polskiej Karty" składam zł. 30.—** i wzywam do zawiązania dalszych ogniw rod. Emila Woźniaka, rod. Stefana Wilczyńskiego, rod. Englerta i rod. Królikowskiego z Dąbrowy Górniczej.

Dąbrowa Górnicza.
Józef Schabowski,

Odpowiadając na wezwanie rod. mec. W. Kozielskiego, wpłacam na rzecz **wydawnictwa „Polskiej Karty" zł. 10.—** i zarzucam łańcuch na rod. Przedmolskiego, rod. Niziurskiego i rod. Staszewskiego z Dąbrowy Górniczej.

Stefan Domagalski,
Dąbrowa Górnicza.

Nie stać mnie ani na koło rozpędowe ani trybik — jak podkreślił w swem apelu rod. mec. Kozielski, — więc **składam na nity zł. 10.—** i wzywam do wzięcia udziału w łańcuchu prasowym **„Polskiej Karty"** następujących rod.: rod. Gucewę, **rod.** A. Opatowicza, rod. A. Bednarczyka z Dąbrowy Górn., B. Strzelca, rod. Henryka Stępnia z Sosnowca, rod. Olszewskiego z Będzina, inż. Szuwarta z Katowic, rod. Filipowicza z Łodzi, rod. Żarnowskiego z Miechowa.

Naprzód
Wincenty Moś,
Dąbrowa Górnicza.

Na wezwanie rod. **Sieronia** w łańcuchu prasowym z dnia 27. I. 1935 **składam na rzecz wydawnictwa „Polskiej Karty" zł. 15.—** i wzywam do wzięcia udziału w tej zewszechmiar wzniosłej sprawie, rod. Laprusa z Będzina, rod. Jaskółkę, rod. Kucybałę, rod. Niechciała, rod. Kaczmarka z Sosnowca.

Juljan Żywiołek,
Sosnowiec.

W odpowiedzi na wezwanie rod. mec. **Kozielskiego wpłacam redakcji „Polskiej Karty" kwotę 10.—** zł. i wzywam **do** zawiązania dalszych ogniw **łańcucha** prasowego następujących rod.: rod. R. Machonia, rod. Koniecznego Bogusława, rod. H. Gonciarza, rod. A. Domańskiego, rod. M. Skowrona, rod. Fr. Dudę, rod. Wł. Stoleckiego.

Szkoc,
Czeladź.

Na **wezwanie rod. mec. Kozielskiego** z Sosnowca **składam** bezimiennie na fundusz kupna maszyny drukarskiej zł. 10.—.

N. N.

Grabarze.

Sosnowiec. — Prezes „Sokoła" p. Renc znana osobistość na terenie Zagłębia, zaopatruje się w towary spożywcze u żyda Edelina przy ul. Piłsudskiego. Ładny prezes...

Kupcy chrześcijanie z Konstantynowa — Monsior, Rogalski, Żurek, Kreczmer, Sekunda, Wiłek i Paluch biorą do sprzedaży chleb z piekarń żydowskich: Grajmana Rojcha, Abrahama Woźnica, Majerowicza i innych Szmulów i Smoncesów. Mówicie, wy niby kupcy, niby Polacy i katolicy, że klient Polak żąda pieczywa od żyda. Któż temu winien?! Wy! i jeszcze raz wy kupcy. Z chciwości, że zarobicie czasem ułamek grosza więcej na chlebie wypieczonym w żydowskiej piekarni, sprzedajecie wytwór brudnych rąk żydowskich Polakowi. Wy, nie kto inny nauczył swych klientów jeść chleb od żyda. Dziś jeszcze faworytujecie żydów piekarzy, bo jeżeli wogóle kiedyś macie chleb od Polaka, to najczęściej partacza, który ani jakością, ani zewnętrzną formą swego produktu nie może konkurować nawet z żydem. Ale czy to niema piekarzy Polaków, którzy dają solidny, czysty i smaczny towar po cenach nie wyższych od żydów? Nie ma wykrętów! Gdy Polak partacz, wyrzucić go za drzwi, a wziąć porządnego fachowca.

Trudno jednak nie jednemu, zwłaszcza ze starszych kupców, mówić o elementarnych zasadach narodowych, bo taki mając duszę służalca, a rozumu ani odrobiny, będzie robił swoje, będzie sobie zaskarbiał łaskę u żyda, ażeby jego syn mógł dostać u niego posadę zamiatacza ulicy. Taki Monsiorski, senior tut. kupiectwa fanatyczny zwolennik „ideologji", na święta Bożego Narodzenia zrobił w swem sklepie wystawę, piękną wystawę z gilz żyda Frydeckiego z Będzina. Dla niego napewno znajdzie się posada u żyda. Zasłużony przecież.

Panie Buchalcowa, Trzmielowa, Kocotowa, Świątkowska z ul. Piłsudskiego, zaopatrują się w towary kolonjalno - spożywcze u żyda Zajdmana. Kochane Polki, uważacie się za osóbki inteligentne, ale czyny wasze stawiają was niżej zwykłej robotnicy, którą wy pogardzacie. Przy sposobności apelujemy do zarządu Ligi Kobiet Katolickich, ażeby pouczył swe członkinie, że Polce, a tem więcej członkini L. K. K. wysoce nie przystoi popierać wrogów Polski i Kościoła.

Bielsko. Komunalna Kasa Oszczędności m. Bielska udzieliła subwencji na budowę łaźni oraz domu żydowskiego, który rozwielmożnieni żydzi wybudowali w centrum miasta. Sam widok czyni prowokujące wrażenie na widzu. Przecież domów polskich, katolickich nie buduje się wśródmieściu. zato budują żydzi subwencjonowani materjalnie przez instytucję polską. Dzieje się to za czasów włodarstwa sprawami m. Bielska p. Przyhyły.

Dla Ciebie Polsko.

Szubrawcem był i będzie żyd
Dla Ciebie Polsko — w ciężkiej chwili!
Żyd nie zna co to — wstyd
Wrogom się Twoim mili.
Kto mu pokaże pieniędzy trzos
Oddaje swe usługi...
Dla żyda obojętny jest Twój los
Obce wdzięczności długi.

Starleo, robotnik.

W kilku wierszach.

MY, A ZAGRANICA!

Zajęci jesteśmy przeważnie sprawami wewnętrzno - politycznemi i gospodarczemi. Nie możemy jednak tracić z oczu, jaka jest polityka zagraniczna Polski. Cała Polska oczekuje z najwyższem napięciem wyjaśnień, jaki jest nasz stosunek do Rosji Sowieckiej, do krajów nadbałtyckich, do Niemiec, do Francji, do Małej Ententy. Na ten temat ma przemawiać minister Beck.

POLSKOŚĆ SIĘ COFA.

Przed kilku laty przeniesiono na żądanie Niemców dyrekcję Polskich Kolei z Gdańska. Dzisiaj przenosi się ze Lwowa zarządy Ubezpieczalni i innych instytucji. Tam korzystają Niemcy, tu Ukraińcy. W obu wypadkach tracą Polacy. Czynniki miarodajne nie mogą, nie mają prawa biernie przyglądać się cofaniu się polskości.

Wydawca i Redaktor: Józef Kojder. Drukarnia Ludwika Gronusia w Krakowie ul. Stolarska l. 6.